

Teresa Kostrzewa-Tomczak*, Jerzy Kropiwnicki**

OBIEKTYWNOŚĆ I WARTOŚCIOWANIE
W NAUKACH SPOŁECZNYCH U GUNNARA MYRDALA

Cechą szczególną rozważań naukowych Gunnara Myrdala jest ich interdyscyplinarność w ramach nauk społecznych. Myrdal, będąc niewątpliwie ekonomistą, jest jednak jednocześnie zdecydowanym przeciwnikiem ograniczania pola badawczego ekonomii wyłącznie do tzw. czynników ekonomicznych. W przekonaniu Myrdala granice między ekonomią, socjologią, psychologią i innymi naukami społecznymi są sztuczne i mają co najwyżej sens dydaktyczny. W rzeczywistości społecznej - stwierdza Myrdal - nie ma problemów ekonomicznych, socjologicznych czy psychologicznych, są po prostu problemy i są one zawsze kompleksowe. Nie ma nawet dowodu, że wśród czynników określających sytuację społeczeństwa czynniki tzw. ekonomiczne w każdym przypadku są najważniejsze¹.

Najczęściej bowiem rozwiązanie problemów ekonomicznych danego społeczeństwa wymaga równoczesnego zaatakowania innych grup problemów: politycznych, socjologicznych, religijnych i innych². Badacza problemów społecznych - twierdzi Myrdal - a sam się za

* Dr, adiunkt w Zakładzie Ekonomii Politycznej Kapitalizmu UE.

** Dr, adiunkt w Zakładzie Ekonomii Politycznej Kapitalizmu UE.

¹ G. M y r d a l, How Scientific are the Social Sciences? - Gordon Allport Memorial Lecture, "Against the Stream: Critical Essays on Economics" New York 1975, z. 7, s. 142; i d e m, Economic Theory and Under-Developed Regions, London 1959, s. 10.

² M y r d a l, Economic..., s. 19-20; i d e m, Przeciw nędzy na świecie. Żarys światowego programu walki z nędzą, Warszawa 1970, s. 50-54.

takiego uważa - musi zatem cechować kompleksowe podejście do przedmiotu badawczego. Stąd też dorobek naukowy Myrdala wzbogaca nie tylko ekonomię, ale w ogóle nauki społeczne.

W artykule tym z szerokiego wachlarza problemów będących przedmiotem zainteresowań Myrdala szczególną uwagę poświęcono roli, jaką sam Myrdal przypisuje naukom społecznym, w tym szczególnie - ekonomii, w rozwoju społeczno-gospodarczym oraz metodzie badawczej postulowanej przez Myrdala, warunkującej - jego zdaniem - osiągnięcie pozytywnych (w znaczeniu: rzetelnych) rezultatów badań nad społeczeństwem. Poglądów Myrdala zaś rozmyślnie nie uporządkowano zgodnie z wymaganiami i przyjęciu aparatury wynikającej z obecnego stanu rozwoju nauki o metodzie, ponieważ próba tego zadania będzie podjęta w przyszłości. Artykuł ten ma pomóc w znalezieniu klucza do analizy prac Myrdala. Celowi temu służy spojrzenie na prace Myrdala z punktu widzenia myśli, które on sam uważa za przewodnie dla całej swojej twórczości, przy maksymalnie wiernym zachowaniu tego sposobu widzenia problemów. Z tego powodu, z licznych prac Myrdala wybrane zostały oświadczenia, które owej problematyki dotyczą i uporządkowane w sposób możliwie najbardziej zbliżony do sposobu wykładu Myrdala.

Główna różnica w przedmiocie badań nauk przyrodniczych oraz społecznych i jej konsekwencje

Podstawowy problem metodologiczny w pracach Myrdala zawiera się w pytaniu, czy w naukach społecznych, w tym w ekonomii, możliwe jest dojście do stwierdzeń, które można by określić jako obiektywnie prawdziwe. Punktem wyjścia odpowiedzi na tak postawiony problem u Myrdala są jego rozważania nad różnicami między naukami społecznymi a przyrodniczymi³.

Za podstawową różnicę uważa fakt, iż nauki społeczne mają zasadniczo inny przedmiot badań niż przyrodnicze. Przedmiotem badań

³ M y r d a l świadomie pomija tu problem nauk stanowiących według niego wyraźne i niekwestionowane pogranicze między naukami społecznymi a przyrodniczymi, jak np. psychiatrię, chociaż, zdaje sobie sprawę z faktu, że dla potrzeb analizy ekonomicznej i planowania konieczna jest integracja elementów wiedzy z niemal wszystkich nauk (How Scientific..., s. 136).

nauk przyrodniczych są zjawiska i prawa przyrody, które mają charakter niezmienny w czasie i w przestrzeni. Pozwalają więc one na osiągnięcie wiedzy ponadczasowej i uniwersalnej, a więc takiej, którą można generalizować⁴. Stąd też na gruncie nauk przyrodniczych możliwe jest formułowanie sądów niewartościujących. Formułowanie sądów w powyższym sensie na gruncie nauk społecznych - zdaniem Myrdala - jest niemożliwe.

Przedmiotem nauk społecznych są fakty społeczne i powiązania między nimi, a w ostatecznej instancji - stwierdza Myrdal - zachowania ludzkie⁵, wynikające z osobowości poszczególnych ludzi, ich indywidualnej historii oraz z kompleksu warunków życia i instytucji, w ramach których egzystują. Te zaś są różne i zmienne w czasie i w przestrzeni. W efekcie - również zjawiska społeczne, fakty i zależności między nimi w życiu społecznym mają charakter zmienny.

W rezultacie problemy, przed którymi stają nauki społeczne są trudniejsze do opanowania i rozwiązania niż problemy nauk przyrodniczych. Trudności badawcze nauk społecznych sprawiają, iż postęp w nich wydaje się być znacznie wolniejszy niż w przyrodniczych⁶, wskutek czego, władza człowieka nad przyrodą rośnie szybciej niż jego kontrola nad zjawiskami i procesami społecznymi. Świadectwo tego stanu rzeczy widzi Myrdal w relatywnej nieskuteczności inżynierii społecznej, próbującej w praktyce wykorzystać wiedzę o społeczeństwie⁷.

Odkrycia w naukach społecznych są mniej "naukowe"⁸ jeśli mie-

⁴ Ibidem, s. 139.

⁵ Ibidem, s. 139-140; i d e m, The Need for a Sociology and Psychology of Social Science and Scientists, "Against the Stream: Critical Essays on Economics" New York 1975, z. 4, s. 53.

⁶ Jest to spowodowane - zdaniem Myrdala - faktem iż ekonomii nie daje się dojść do powszechnie akceptowanych stwierdzeń - stąd równolegle istnieje wiele doktryn dotyczących tych samych zjawisk. Nie ma bowiem powszechnie uznanego kryterium, które pozwoliłoby stwierdzić, która z konkurujących teorii, doktryn, jest lepsza. Patrz M y r d a l, How Scientific..., s. 151.

⁷ Ibidem, s. 137-138. Ten stan rzeczy - zdaniem Myrdala - stwarza również pewne antybody dla najzdolniejszych młodych ludzi do zajmowania się badaniami nad społeczeństwem, bowiem niekwestionowana obiektywność i praktyczne znaczenie osiągnięć w naukach przyrodniczych zapewnia ich adeptom, obok wysokich korzyści materialnych, wysoki prestiż społeczny.

⁸ Cudzysłów G. Myrdala.

rzyć je sposobami stosowanymi w naukach przyrodniczych: na ich gruncie nie jest możliwe odkrycie stałych, jak szybkość światła czy dźwięku w określonym środowisku, czy też uniwersalnie ważnych miar. Regularności, jakie one wykrywają nie mają takiej silnej, ogólnej i trwałej ważności, jaką charakteryzują się prawa przyrody⁹.

Próba "unaukowienia" nauk społecznych przez nadanie im charakteru maksymalnie zbliżonego do nauk przyrodniczych jest z góry skazana na niepowodzenie, może prowadzić jedynie do oplakanych rezultatów, oznacza ona bowiem lekceważenie podstawowej różnicy w materii przedmiotu badań. Jedynym jej skutkiem może być formułowanie sądów i teorii nieadekwatnych w stosunku do badanej rzeczywistości¹⁰.

Z wywodu Myrdala wynika więc, że nauki społeczne nie mogą być obiektywne w tak wąskim znaczeniu tego terminu w jakim jest on stosowany w odniesieniu do nauk przyrodniczych. Dążenie bowiem do wykrywania stałych i formułowania sądów uniwersalnie ważnych może w skutkach dać jedynie oderwanie nauki od rzeczywistości, którą ta nauka ma badać i interpretować.

Myrdal stwierdza jednak, iż możliwe jest takie sformułowanie kryterium obiektywności, które miałoby zastosowanie do wszelkich nauk (w tym również do nauk społecznych), jeśli przyjąć tak ogóln-

⁹ Myrdal, *How Scientific...*, s. 138-139. Dla poparcia tej tezy Myrdal posłużył się następującym przykładem: "Jeśli my ekonomiści ustalimy przez obserwacje np.: elastyczność dochodową czy cenową powiedzmy cukru, to nasze odkrycia są ważne jedynie w odniesieniu do specyficznych grup konsumentów w konkretnym społeczeństwie czy regionie w określonym czasie - nie mówiąc już o tym, że sama koncepcja elastyczności traci adekwatność do rzeczywistości, a w ten sposób użyteczność analityczną w krajach słabo rozwiniętych, gdzie nie ma, lub są wysoce niedoskonałe 'rynki' w sensie nadawanym tej kategorii przez ekonomistów".

¹⁰ Za nie pozbawioną tego mankamentu uważa Myrdal konwencjonalną teorię ekonomii. Jej nieprzydatność dla polityki gospodarczej - jego zdaniem - wynika głównie z typu założeń przyjmowanych na jej gruncie. Wówczas bowiem, gdy za podstawę analizy przyjmuje się założenia o stałości, niezmienności lub zdolności do automatycznej adaptacji instytucji oraz wielkości agregatowych i przeciwnych opisujących warunki życia, analiza ekonomiczna i wnioski z niej wypływające muszą być całkowicie bezużyteczne. We wszystkich swych pracach Myrdal wyraźnie jednak zastrzega, iż wówczas kiedy mówi o ekonomii ma na myśli jej niemarksistowskie nurty. Jego sądy i oceny nie odnoszą się również do ekonomii instytucjonalnej, którą uważa za pozbawioną tej słabości.

ną definicję obiektywności, iż tradycyjna definicja stosowana na gruncie nauk przyrodniczych będzie stanowiła jej szczególny przypadek, czyli konkretyzację w stosunku do tych nauk. Takim najogólniejszym kryterium obiektywności jest zgodność teorii (wiedzy) z opisywaną rzeczywistością.

Obiektywność nauki a sądy wartościujące

Zastosowanie nawet tak ogólnego kryterium obiektywności na gruncie nauk społecznych jest postulatem niezwykle trudnym do spełnienia, ze względu na fakt, iż w naukach społecznych w odróżnieniu od przyrodniczych, od zarania ich powstania, niemożliwe jest formułowanie sądów niewartościujących.

Ta konieczność formułowania sądów wartościujących w naukach społecznych wynika z samego faktu istnienia wartościowań w społeczeństwie ludzkim. Badając prawidłowości zjawisk społecznych, zdeteminowanych w ostatecznej instancji przez zachowania ludzkie, nie można nie uwzględniać tego, że już te zachowania oparte są na wartościowaniach.

Myrdal podkreśla, że badacz problemów społecznych studiując zachowania ludzkie i nadając im interpretację społeczną musi być tego faktu świadomy. Musi ponadto badać i odkrywać obciążenia jakim podlegają zachowania ludzkie, a także wartościowania istniejące w badanym społeczeństwie.

Szukając miejsca i powiązań wartościowań z innymi faktami rzeczywistości społecznej Myrdal twierdzi, że w społeczeństwie istnieją dwa typy koncepcji, jakie mają ludzie na temat rzeczywistości: pierwszy, który określa jako czystą formę, zawiera w sobie przekonania i wartościowania ludzi; drugi, to opinie społeczne z ukrytymi w nich przekonaniami i wartościowaniami. Przekonania ludzi (beliefs) - zdaniem Myrdala - są względnie kompletne i mogą być traktowane jako "wiedza" społeczna. Możliwe jest więc w stosunku do nich stosowanie kryterium prawdy, a także badanie kierunku i zakresu odchylenia od niej, co w efekcie pozwala na określenie obszarów nieadekwatności.

Wartościowania ludzi natomiast nie mogą być osądzone i mierzone za pomocą znanych obiektywnych kryteriów - jak prawda, czy pełniejsza wiedza - gdyż są subiektywne; stanowią przy tym wynik

konfliktu inklinacji, interesów i ideałów jednostek i grup ludzkich. Są zatem zróżnicowane i zmienne, nieoczywiste i sprzeczne.

Wartościowania ludzi lokują się na różnych szczeblach ich moralnej osobowości. Myrdal twierdzi, że wśród wartościowań ludzi można wyróżnić te najogólniejsze, odczuwane jako ważne w odniesieniu do całej ludzkości. Za takie uważa: szacunek dla życia ludzkiego i zasadę egalitaryzmu, czyli poczucie sprawiedliwości i równości społecznej¹¹.

Te najogólniejsze są moralnie "wyższe" niż te, które odnoszą się do poszczególnych jednostek czy grup społecznych. I tak - im niższy szczebel w hierarchii wartościowań zajmuje dane wartościowanie, tym jest ono moralnie "niższe", bardziej egoistyczne, gdyż podlega wpływowi interesów grup i jednostek w społeczeństwie, a także panującej w społeczeństwie zawiści¹².

W życiu i działaniu codziennym zachowania ludzkie stanowią kompromis moralny między wartościowaniami znajdującymi się na różnych poziomach moralnej osobowości ludzi, bo zwykle te wartościowania pozostają ze sobą w konflikcie¹³. Są zatem i z tego powodu niejednoznaczne, sprzeczne, zmieniające się.

Ze względu jednak na fakt, że są one częścią rzeczywistości społecznej, winny być stwierdzane przez badania naukowe i poddawane analizie. Identyfikacja wartościowań określających zachowania ludzkie jest pierwszym podstawowym warunkiem na drodze do osiągnięcia wiedzy o społeczeństwie, pierwszym krokiem w dążeniu do tego, by nauki społeczne adekwatnie opisywały rzeczywistość.

¹¹ G. Myrdal, *Objectivity in Social Research*, New York 1969, s. 78-79, 83-84; *idem*, *Economic...*, part II.

¹² Myrdal, *Objectivity...*, s. 16-17. Autor na poparcie prezentowanych tez przytacza następujący przykład: przyjmijmy, że narodowa konwencja związków zawodowych może wystąpić ostro przeciw dyskryminacji Murzynów na rynku pracy (wartościowanie wyższego stopnia). Tymczasem w wąskim zestawie lokalnym to wyższe wartościowanie będzie przytłumione przez wartościowanie niższego poziomu - przez uprzedzenia rasowe białych, co wyrazi się w praktykach dyskryminacji.

¹³ G. Myrdal, *The Place of Values in Social Policy*, "Against the Stream: Critical Essays on Economics" New York 1975, z. 3, s. 33-34.

Trudności identyfikacji wartościowań
leżące po stronie przedmiotu badań

Badania wartościowań napotykają - zdaniem Myrdala - na bardzo poważne trudności. Wynikają one głównie z trzech zasadniczych przyczyn¹⁴:

- Ludzie w ogóle są zainteresowani w ukrywaniu swych wartościowań i konfliktów wartościowań, lub przynajmniej próbują zachować pozór zgodności wewnętrznej i porządku w tej sferze.

- Ludzie próbują podawać wartościowania w formie przekonań o rzeczywistości. Tak obiektywizowane wartościowania pozwalają ludziom wierzyć w to co chcą.

- Z faktu projekcji własnych wartościowań jako opinii innych ludzi, np.: "opinia publiczna wypowiada się przeciw zmianom"¹⁵.

Taki stan rzeczy - zdaniem Myrdala - jest zrozumiały, jeśli się weźmie pod uwagę, że część wartościowań poszczególnych ludzi i grup ludzkich spełnia służebną rolę w stosunku do ich interesu indywidualnego lub grupowego. W rezultacie bardzo często są one określone przez zawiść i egoizm, a jako takie są sprzeczne z powszechnie akceptowanymi, ogólnoludzkimi wartościami moralno-etycznymi.

Poszczególne jednostki ludzkie - zdaniem Myrdala - podświadomie bronią się przed ujawnieniem swych wartościowań obawiając się konfliktu sumienia jaki u człowieka, który z natury swojej jest i chce być uczciwym, musiałby powstać w momencie konfrontacji swego egoizmu z ogólnymi zasadami moralnymi.

Mimo zasygnalizowanych trudności, zwłaszcza wynikających z oporu badanej materii w badaniach wartościowań, Myrdal wyraźnie podkreśla konieczność ich prowadzenia i widzi przy tym dwie drogi wiodące do poznania wartościowań:

¹⁴ M y r d a l, Objectivity..., s. 18-21.

¹⁵ Jako przykład takich zachowań Myrdal najczęściej podawał uprzedzenia rasowe. Twierdził, iż choć nikt otwarcie w Stanach Zjednoczonych nie deklaruje osobistej akceptacji wzorców segregacji i dyskryminacji Murzynów (co wynika z chęci ukrycia wartościowań niższego poziomu), to uprzedzenia rasowe białych wyraźnie można odczuć w głoszonych przez nich wypowiedziach w rodzaju "opinia publiczna popiera dyskryminację Murzynów".

- Pośrednią, tj. przez analizę przekonań ludzkich. Ze względu bowiem na fakt, że przekonania mogą być oceniane bezpośrednio przez stosowanie obiektywnych kryteriów prawdy i zupełności można określić kierunek i stopień ich odchylenia (dewiacji) od obiektywnej, zupełnej wiedzy. Daje przy tym możliwość określenia, jak ludzie próbują uciec od konfrontacji wartościowań na niższym poziomie z bardziej ogólnymi wartościowaniami uznawanymi za wyższe w społeczeństwie.

- Bezpośrednie badanie wartościowań, tj. przez stawianie pytań odnoszących się do opinii nie zawierających żadnego odniesienia do bardziej specyficznej rzeczywistości o której ludzie mają przekonania. Ta droga poznawcza jest - zdaniem Myrdala - trudniejsza i prowadząca do mniej pewnych wyników¹⁶.

Ogólną konkluzją Myrdala płynącą z analizy powiązań wartościowań, przekonań i opinii jest ta, że dla badacza społecznego konieczne jest wykrywanie rzeczywistych wartościowań ludzi, bo one w decydującym stopniu określają zachowania ludzkie, czyli przedmiot badań nauk społecznych. Bez wykrycia i zbadania wartościowań niemożliwe jest badanie zachowań, a więc jakichkolwiek problemów społecznych. W dążeniu do obiektywnej wiedzy w naukach społecznych badacz musi łączyć obserwacje zachowań ludzkich z analizą wartościowań, które te zachowania określają¹⁷.

Trudności w identyfikacji wartościowań leżące po stronie badacza

Myrdal stwierdza, iż ten oczywisty i pozornie prosty postulat jest niezmiernie trudny do spełnienia ze względu na to, iż badacze społeczeństwa również podlegają różnym wpływom i wobec te-

¹⁶ M y r d a l, Objectivity..., s. 29-30.

¹⁷ Na tym tle Myrdal zastanawia się nad przydatnością - dla identyfikacji wartościowań - badań ankietowych opinii publicznej prowadzonych praktycznie. Stwierdza on, że przydatność wyników tych badań jest bardzo mała ze względu na to, że w kwestionariuszach ankiet zazwyczaj nie rozdziela się pytań dotyczących wartościowań od tych które dotyczą przekonań i opinii. Jeśli badania mają prowadzić do wykrywania wartościowań i poznania ich struktury, jest absolutnie konieczne rozdzielenie tych pytań. M y r d a l, Objectivity..., s. 27-28.

go sami nie są w stanie uwolnić się od formułowania sądów wartościujących. Pierwszym zatem zadaniem każdego badacza jest dążenie do osiągnięcia możliwie najpełniejszej świadomości wszelkich wpływów (i wynikających z nich wartościowań) jakim podlega jako jednostka ludzka i jako członek społeczeństwa w którym żyje.

Osiągnięcie tej świadomości jest niezbędnym warunkiem przejścia do próby rozwiązania następnego problemu - uwolnienia się badacza od balastu obciążeń, a mianowicie od¹⁸:

- Dziedzictwa (dla podkreślenia wagi tego wpływu Myrdal najczęściej używa określenia "potężne dziedzictwo") wcześniejszych prac w dziedzinie nauk społecznych, zawierającego zwykle normatywne i teleologiczne sądy odziedziczone z przeszłych pokoleń i opartego na metafizyce moralnej filozofii prawa natury i utilitaryzmu, z której - zdaniem Myrdala - odgałęziają się wszystkie teorie społeczne.

- Wpływu zmieniającego się środowiska ekonomicznego, kulturalnego i politycznego¹⁹, w którym badacz żyje, pracuje i które określa jego poziom życia, status społeczny.

- Wpływu wynikającego z osobowości badacza, uwarunkowanej nie tylko przez tradycje wcześniejszych pokoleń i środowisko, ale i przez historię indywidualną badacza, jego konstytucję psychiczną i skłonności społeczne.

Myrdal twierdzi, że nie od wszystkich tych wpływów można się uwolnić, ale widzi jednocześnie konieczność podejmowania w tym kierunku prób przez badacza. Niezbędne minimum wymogu w naukach społecznych dla Myrdala to - zawsze być świadomym osobistych i społecznych uwarunkowań wszelkich działań badawczych²⁰.

Następny problem do rozwiązania w drodze dążenia do obiektywności w naukach społecznych tkwi - zdaniem Myrdala - w konieczności i jednocześnie możliwościach eliminacji fałszywych inklinacji (biases) z badań społecznych. Badacze społeczni, tak jak inni członkowie społeczeństwa, skłonni są do ukrywania swoich wartościowań i konfliktów wewnętrznych między wartościowaniami

¹⁸ Ibidem, s. 3-4.

¹⁹ Za najmocniej działające na badaczy społecznych uważa Myrdal siły polityczne, one bowiem preferują taki kierunek prac badawczych, który w efekcie zapewnia konkluzje zgodne z dominującymi interesami w społeczeństwie, The Need..., s. 62.

²⁰ Ibidem, s. 56.

różnego poziomu. Ukrywanie rzeczywistego stanowiska (wartościowań) badacza wobec badanych zjawisk społecznych odbywa się w drodze prezentacji przez badacza swych poglądów w takiej formie, aby wydawało się wszystkim, iż konkluzje płynące z badań - w prosty, logiczny sposób wynikają jedynie z faktów. Badacze społeczni - twierdzi Myrdal - chcą być obiektywni przez "trzymanie się faktów", co najczęściej oznacza posługiwanie się dużą ilością danych statystycznych.

W rzeczywistości dane statystyczne i posługiwanie się nimi - twierdzi Myrdal - są często bardziej podatne na fałszywe inklinacje niż "czyste myślenie". Chaos możliwych danych do badania nie organizuje się przecież sam w wiedzę systematyczną jedynie wskutek obserwacji. Zanim powstanie pogląd - trzeba ustalić punkt widzenia, zanim uzyska się odpowiedź - trzeba postawić pytanie, a to implikuje wartościowanie²¹. Podjęcie badań naukowych wymaga wcześniejszego sformułowania teorii, zaś sformułowanie teorii wolnych od wartościowań jest z samej istoty niemożliwe. Wartościowania wchodzi więc w proces badawczy od samego początku: ustalenie podejścia, zdefiniowanie kategorii i powiązań między nimi, przez to dokonanie wyboru faktów poddawanych obserwacji, sposób wyciągania wniosków, a nawet forma prezentacji osiągniętych konkluzji, zawiera i musi zawierać w sobie wartościowanie²². Nie ujawnianie wartościowań przez badaczy - zdaniem Myrdala²³ - stanowi podstawową przyczynę powstawania fałszywych inklinacji w badaniach społecznych.

²¹ M y r d a l, Objectivity..., s. 51. Trzeba zaznaczyć, że Myrdal nie zawsze w tej kwestii zajmował wyżej zaprezentowane stanowisko. W latach 30-50 (w pracy "The Political Element in the Development of Economic Theory"), wyrażał pogląd, iż po odjęciu metafizycznych elementów z teorii ekonomii pozostaje jej zdrowy rdzeń - obiektywna znajomość faktów - z którego (przy uwzględnianiu już przesłanek wartościujących) można wyprowadzać konkluzje polityczne. W późniejszych pracach wycofał się z powyższego stanowiska i obecnie często podkreśla w swych pracach, iż wartościowanie w badaniach społecznych występuje już w etapie stawiania pytań przez badacza. M y r d a l, Objectivity..., s. 9.

²² M y r d a l, How Scientific..., s. 147-148.

²³ M y r d a l, Objectivity..., s. 52.

Wartościowania a przesłanki badawcze

Wartościowania badaczy przybierają formę przesłanek wartościujących (przyjmowanych przez badacza w sposób jawny lub ukryty), przez co Myrdal rozumie najbardziej ogólne założenia leżące u podstaw każdego procesu badawczego. Skoro uniknięcie formułowania przesłanek wartościujących w naukach społecznych nie jest możliwe - postulat obiektywności nauk społecznych staje się żądaniem świadomego i właściwego wyboru przesłanek wartościujących przez badacza oraz postulatem wyraźnego, otwartego przedstawienia ich czytelnikom.

Niezbędnym warunkiem dokonania świadomego wyboru przesłanek do badań jest identyfikacja wartościowań społeczeństwa w jakim żyje badacz lub społeczeństwa, którego mają dotyczyć badania oraz tych wartościowań, które wyznaje sam badacz społeczny. Osiągnięcie tego rodzaju wiedzy umożliwi badaczowi społecznemu przeobrażenie tych wartościowań w szczegółowe przesłanki wartościujące. Wybór przesłanek dla badań - zdaniem Myrdala - musi być dokonywany w oparciu o kryteria istotności i ważności oraz praktycznego znaczenia konkluzji w badanym społeczeństwie²⁴.

Pierwszym etapem procesu wyboru przesłanek jest badanie ich istotności. Zdaniem Myrdala istotne dla danego społeczeństwa są te przesłanki, które stanowią wartości moralne i etyczne akceptowane w tym społeczeństwie. Wykrywanie tych istotnych dla społeczeństwa przesłanek wartościujących odbywa się przez konfrontację przesłanek z najbardziej ogólnymi wartościowaniami danego społeczeństwa i odrzucanie tych przesłanek, które pozostają w konflikcie z wartościowaniami zajmującymi najwyższe miejsce w hierarchii. Jednocześnie w tym procesie przeprowadzana jest kontrola przesłanek na ich spójność logiczną. Ten etap pracy badawczej powinien zakończyć się skonstruowaniem wewnętrznie zgodnego systemu przesłanek wartościujących zgodnych z wartościowaniami badanego społeczeństwa.

Drugim etapem procesu wyboru przesłanek jest badanie ważności przesłanek. Za ważne Myrdal uważa te (spośród istotnych dla da-

²⁴ Ibidem, s. 4-5, 65-66.

nego społeczeństwa) przesłanki, które w tym społeczeństwie posiadają wagę polityczną. Taką wagę posiadają jedynie te przesłanki, które mogą zyskać poparcie grup społecznych dysponujących siłą polityczną wynikającą bądź to z ich liczebności, bądź ze statusu społecznego. W trakcie więc testowania przesłanek z punktu widzenia ich ważności w danym społeczeństwie eliminowane są te przesłanki, które - choć istotne dla społeczeństwa - nie znajdują poparcia żadnej liczącej się politycznie grupy społecznej.

Trzeci etap procesu wyboru przesłanek wartościujących polega na ocenie praktyczności, czyli przydatności konkretnych programów i rozwiązań społeczno-gospodarczych, zbudowanych w oparciu o określone przesłanki wartościujące w rzeczywistych warunkach społeczno-politycznych danego społeczeństwa.

W wyniku całego procesu wyboru przesłanek wartościujących dla badań danego społeczeństwa wyłonione zostają spośród wszystkich przesłanek wartościujących te, które mogą stanowić podstawę dla badań. Nie otrzymuje się jednak w wyniku tego procesu jednoznacznego zestawu przesłanek. Zdaniem Myrdala - w odniesieniu do badanego społeczeństwa - prawie zawsze można sformułować kilka kompletów alternatywnych przesłanek wartościujących²⁵.

Za idealną sytuację Myrdal uznaje przeprowadzenie badań w oparciu o wszystkie zestawy istotnych, ważnych i mających praktyczne znaczenie przesłanek wartościujących. Stwierdza jednak przy tym, że w praktyce, ze względu na możliwości czasowe badacza - taka sytuacja jest niemożliwa. Postuluje więc wybór jednego zestawu przesłanek (nazywa go "instrumentalnym"), nie podając przy tym kryterium tego wyboru. Można podejrzewać, że chodzi o wybór tego zestawu przesłanek, który jest najbliższy badaczowi. Dopiero w oparciu o tak wybrane przesłanki badacz może przystąpić do ustalenia sposobu podejścia do badanych problemów, zdefiniować koncepcję, zbudować modele i teorie w kategoriach przesłanek wartościujących.

Skonkretyzowane przesłanki wartościujące stanowiące podstawę analizy i w znacznym stopniu determinujące konkluzje każdego badania w naukach społecznych, powinny - zdaniem Myrdala - być przez badacza bezwarunkowo ujawniane. Jest to kwestia nie tylko

²⁵ Ibidem, s. 70.

uczciwości badacza, ale równocześnie warunek postępu w naukach społecznych. Konieczność precyzyjnego sformułowania i wyraźnego ujawnienia przesłanek wartościujących przyjętych w badaniach nałoży na autora twarde obowiązki stałego kontrolowania zgodności swych badań - na każdym etapie, aż po sformułowanie konkluzji - z tymi przesłankami. Umożliwi to także krytykę i ocenę badań naukowych nie tylko w zakresie sposobu analizy i wniosków końcowych, lecz również w odniesieniu do przyjętych przesłanek.

Możliwość takiej krytyki ma ogromne znaczenie dla postępu nauki ze względu na to, że - jak już wspomniano - odkrycia w naukach społecznych zachowują swoją wagę jedynie w określonych warunkach społecznych. Gdy ulega zmianie poziom rozwoju gospodarczego, układ sił politycznych, czy jakiegokolwiek ważne instytucje społeczne, wyniki poprzednich badań tracą swoje znaczenie praktyczne. Wniosków z badań społecznych, czy nawet samego sposobu analizy nie można przenosić mechanicznie ani w czasie, ani w przestrzeni. Wyraźne ujawnianie przesłanek wartościujących stanowiłoby skuteczną zaporę dla takich zapędów, a jednocześnie pozwoliłoby oczyścić nauki społeczne z nienaturalnego dążenia do formułowania wniosków mających wagę "uniwersalną i ponadczasową".

Zależność między problemem badawczym
a przesłankami wartościującymi w pracach Myrdala

Zestaw wartościowań zajmujących w hierarchii wartościowań najwyższe miejsce jest - zdaniem Myrdala - ograniczony. Za takie podstawowe ideały społeczeństwa ludzkiego uznaje on szacunek dla życia ludzkiego i zasadę egalitaryzmu. Zdaniem Myrdala tak ogólnie sformułowane wartościowania ludzi znajdują powszechną akceptację w czasie i w przestrzeni. Lokując się jednak na wysokim szczeblu ogólności nie mają one praktycznego znaczenia w badaniach nad konkretną zbiorowością ludzką. Nie nadają się bowiem do tego, aby wystąpić w roli przesłanek wartościujących do badań konkretnego społeczeństwa w określonym okresie historycznym. Nie można się też nimi posłużyć jako podstawą do sformułowania jakiegokolwiek programu reform społeczno-gospodarczych. Posiadając więc walor istotności dla społeczeństwa, nie mają one ani wagi politycznej,

ani praktycznego znaczenia. Dla badań konkretnych problemów krajów różnych regionów świata Myrdal postuluje przyjęcie mniej ogólnych przesłanek wartościujących, choć - jego zdaniem - są one bardziej kontrowersyjne i mniej jednoznacznie rozumiane przez badaczy społecznych.

Takimi konkretnymi przesłankami wartościującymi, jakie Myrdal przyjmuje w przeprowadzanych badaniach nad problemami różnych regionów świata, są:

- dla krajów słabo rozwiniętych - ideały modernizacji;
- dla krajów wysoko rozwiniętych - ideały wolności, równości i sprawiedliwości społecznej.

Ten zbiór ogólnodemokratycznych ideałów uznawany jest przez wszystkie kraje zachodniej cywilizacji. Ze względu na to, iż najpełniej i najwyraźniej te ideały wyłożone zostały w konstytucji Stanów Zjednoczonych, Myrdal określa je mianem "amerykańskiego credo"²⁶.

Ideały modernizacji w krajach słabo rozwiniętych nabrały znaczenia głównie w okresie "wielkiego przebudzenia" tych krajów, kiedy głównym problemem stało się przezwyciężenie zacofania gospodarczego i przyspieszenie wzrostu gospodarczego. Ideały modernizacji są przede wszystkim ideologią ludzi wykształconych, głównie elity intelektualnej krajów słabo rozwiniętych. Te ideały współzawodniczą z konfliktowymi, tradycyjnymi ocenami, które przez wieki ustaliły się w społeczeństwie i nadal są usankcjonowane religią.

Do ideałów modernizacji Myrdal zalicza²⁷: racjonalizm, rozwój i planowanie dla rozwoju, wzrost produktywności i poziomu życia, społeczną i ekonomiczną równość, ulepszenie instytucji i poglądów, konsolidację narodową, niepodległość, polityczną demokrację, samorządność, społeczną dyscyplinę.

Wiedza o danym społeczeństwie osiągnięta w wyniku analizy przeprowadzonej w oparciu o tak skonkretyzowane przesłanki wartościujące będzie niewątpliwie ograniczona w swym zasięgu history-

²⁶ G. M y r d a l, *An American Dilemma, The Negro Problem and Modern Democracy*, part I, New York 1962, s. 24-25.

²⁷ G. M y r d a l, *Asian Drama, Abridged* 1972, s. 35-44.

cznym i przestrzennym. Zachowany zostanie natomiast walor praktyczności i obiektywizm w tym sensie, że będzie to wiedza adekwatna do opisywanej rzeczywistości.

Cel praktyczny nauk społecznych

Zarówno ze stwierdzeń bezpośrednich, jak i z analizy całego dorobku Myrdala (lub przynajmniej tej części z którą autorzy niniejszego opracowania mieli okazję się zapoznać, a obejmującej wszystkie jego główne dzieła) wynika, iż nauki społeczne obok celów poznawczych w sposób nieunikniony stawiać muszą przed sobą cele praktyczne.

Odnosi się to zarówno do nauk społecznych w ogóle, jak i do każdego podjętego badania nad społeczeństwem z osobna. Tę konieczność celu praktycznego Myrdal uzasadnia w kilku płaszczyznach:

1. Ze względu na to, że badania społeczne dotyczą zachowań ludzkich w znacznym stopniu określonych wartościowaniami ludzi, a i same muszą być prowadzone przy przyjęciu określonych przesłanek wartościujących niemożliwe jest prowadzenie badań neutralnych, tj. takich, w których możliwe by było całkowite wyeliminowanie ocen zachowań jednostek, grup ludzkich i społeczeństw. Każda zaś taka ocena musi zawierać w sposób nieunikniony, choć niekoniecznie wyraźny, wypowiedzianą aprobatę lub dezaprobatę zasad funkcjonowania danego społeczeństwa.

2. Ostatecznym i najbardziej oczywistym kryterium oceny każdego badania społecznych jest ich bezpośrednia lub pośrednia przydatność dla polityki gospodarczo-społecznej.

3. Sam badacz społeczny (co już było wyjaśniane) nie może, pomimo wszelkich wysiłków jakie byłby skłonny w tym kierunku podjąć, pozostać bezstronnym, niez zaangażowanym obserwatorem rzeczywistości społecznej. Powinien być zatem świadomy, że prowadząc badania naukowe, na każdym ich etapie, w sposób nieunikniony musi się opowiadać za lub przeciw poszczególnym przejawom życia społecznego i postulować w sposób wyraźny lub nie kierunki reform społecznych.

4. Wiedza o społeczeństwie podana do wiadomości publicznej wpływa na percepcję rzeczywistości przez członków społeczeństwa -

zarówno jednostki, jak i grupy ludzkiej. Wiedza osiągnięta w wyniku badań społecznych staje do nieuniknionej konfrontacji z przekonaniami ludzkimi (beliefs), stanowiącymi namiastkę wiedzy (podlegającymi kryterium prawdy i fałszu oraz stopnia kompletności).

5. Badania społeczne, jeśli ich integralną częścią jest identyfikacja wartościowań jakimi ludzie się kierują w swym postępowaniu, muszą doprowadzić do ujawnienia konfliktu między wartościowaniami stanowiącymi credo danego społeczeństwa, a tymi które wynikają z interesu indywidualnego lub grupowego²⁸. Takie ujawnienie konfliktu wartościowań musi - zdaniem Myrdala - prowadzić do konfliktu sumienia u poszczególnych jednostek, przydać siły moralnej argumentom i działaniom jednych grup społecznych, a pozabawić jej innych.

Świadomi tego wszystkiego badacze problemów społecznych miast utrzymywania fałszywych i szkodliwych dla nauki pozorów bezstronności winni zdecydowanie i otwarcie angażować się w proces kształtowania zachowań ludzkich. Badacz społeczny na każdym etapie swych badań winien pamiętać, że ostatecznym rezultatem jego pracy musi być w sposób nieunikniony sformułowanie ocen polityki społecznej i postulatów dla jej kierunku. Obowiązkiem badacza w naukach społecznych jest też świadome rozbijanie fałszywych lub wynikających z niepełnej wiedzy przekonań i wzbudzanie konfliktu sumienia przez zmuszanie - propagowaniem wyników swych badań - do konfrontacji wartościowań wyższego i niższego szczebla w sumieniach ludzkich²⁹.

²⁸ Warto zaznaczyć, że Myrdal widzi w organizacji państwowej i instytucjach najpoważniejszą siłę, która w długim okresie czasu jest zdolna korygować odchylone od prawdy przekonania. Za podstawową tego przyczynę uznaje fakt, że człowiek inaczej działa "osobiście", inaczej jako reprezentant instytucji - wówczas bowiem zwyciężają w nim wartościowania wyższego rzędu. Myrdal, Objectivity..., s. 36-37, 41.

²⁹ Myrdal wierzy, iż konfrontacja wartościowań niższego rzędu z wartościowaniami wyższego rzędu musi zakończyć się zwycięstwem tych ostatnich, tak samo jak weryfikacji muszą ulec przekonania poddane kryterium prawdy oraz bardziej kompletnej wiedzy. Jednocześnie Myrdal zdaje sobie sprawę z faktu, że wpływanie na wartościowania ludzi za pomocą korygowania przekonań, a przez to i opinii ludzi, jest trudne, gdyż wcześniejsze przekonania, te odchylone od prawdy, służyły jakimś celom społecznym lub zaspokajały określoną potrzebę. Z tego względu ludzie mogą po prostu odmówić akceptacji korekcji swych przekonań wbrew dowodom o ich fałszywym charakterze. Myrdal, Objectivity..., s. 33-34.

Ludzie w przekonaniu Myrdala, ze swej natury chcą być uczciwi, a zatem ostatecznym polem bitwy o reformy społeczne, o poprawę losu grup i jednostek społecznie upośledzonych, jest sumienie ludzkie. Uczciwość ludzi w przekonaniu Myrdala musi w ostatecznym rozrachunku przesądzić ten konflikt sumienia (choć walka nie będzie na ogół ani krótka ani łatwa) na korzyść ideałów ogólnoludzkich. Nauki społeczne i edukacja społeczna są więc - według Myrdala - głównymi siłami napędowymi postępu społeczno-ekonomicznego.

Podobieństwa i różnice między marksistowską
a myrdalowską interpretacją zjawisk i procesów społecznych

Analiza dorobku Myrdala skłania do wniosku, iż między marksowską a myrdalowską interpretacją zjawisk i procesów społecznych występuje zasadnicza różnica jeżeli chodzi o przesłanki metodologiczne i uznawany światopogląd (Myrdal odrzuca materializm historyczny). Przy tej fundamentalnej różnicy istnieją jednak między tymi doktrynami podobieństwa w formułowanych częściowych sądach na bardziej szczegółowe zagadnienia.

W niniejszym artykule z uwagi na stan poczynionych badań nie będzie przeprowadzona pełna identyfikacja różnic i podobieństw między tymi dwiema doktrynami. (Autorzy przyznają, że nie czują się w pełni do tego kompetentni, a nawet nie są pewni, czy udało im się zidentyfikować najistotniejsze spośród nich). Z żalem trzeba stwierdzić, że poznane krytyczne opracowania doktryny Myrdala dokonane przez marksistów polskich okazały się mało pomocne w tym względzie³⁰.

Najbardziej rzucającym się w oczy podobieństwem jest wspólna obu podejściom skłonność do traktowania problemów społecznych jako

³⁰ Zainteresowany czytelnik może się zapoznać z próbami podjętymi w tym względzie, dokonanymi w ciągu ostatnich kilku lat, przez następujących autorów: S. Dąbkowski, *Ekonomia wielkich ideałów*, "Życie Gospodarcze" 1974, nr 43; A. Müller, *Główne burżuazyjne teorie uprzemysłowienia krajów słabo rozwiniętych*, [w:] *O teoriach rozwoju współczesnego kapitalizmu*, Warszawa 1978, s. 274-294.

problemów kompleksowych³¹. Jednak już w tym miejscu występuje poważna różnica. Podczas gdy dla Myrdala czynniki ekonomiczne, kulturowe, religijne, psychologiczne, polityczne, prawne mają jednakową wagę, to marksizm nie lekceważąc znaczenia wszystkich pozostałych przypisuje im wtórną i służebną rolę (traktując je jako elementy nadbudowy ideologicznej) w stosunku do czynników ekonomicznych.

W marksizmie, podobnie jak u Myrdala, można doszukać się tej samej tezy o niemożności formułowania sądów niewartościujących w naukach społecznych. Dla marksizmu, podobnie jak dla Myrdala, nie istnieje niezaangażowana (neutralna) nauka społeczna i niezaangażowany badacz problemów społecznych. Wspólna jest teza, że każde stwierdzenie na gruncie nauk społecznych, a nawet każda kategoria przyjęta jako narzędzie badawcze, musi nieuchronnie zawierać w sobie elementy apologii lub krytyki istniejącej rzeczywistości społecznej. Obu doktrynom jest też wspólna teza, iż sądy ludzi o tym, co słuszne, a co niesłuszne, co sprawiedliwe, a co niesprawiedliwe mają swoje źródło w sytuacji ekonomiczno-społecznej, a więc w interesie ekonomicznym, politycznym i w ogóle społecznym poszczególnych jednostek i grup ludzi - przy czym marksizm konsekwentnie uznaje, iż prymat ma interes ekonomiczny. Poważna różnica między obu doktrynami polega na silnym akcentowaniu przez Myrdala istnienia pewnej grupy ideałów ogólnoludzkich, niezmiennych w czasie i w przestrzeni, a stanowiących ostateczne kryterium osądu zarówno zachowań ludzkich, jak i wszelkich doktryn społecznych. Dla marksizmu rolę podobnego kryterium oceny spełnia zmienny w czasie i w przestrzeni, zależny od konkretnych warunków społeczno-ekonomicznych, interes ekonomiczny klasy bezpośrednich wytwórców.

Pewne podobieństwa w podejściach widać zatem także w przyjęciu założenia o niejednakowej wadze - wyższości jednych, a niższości drugich sądów wartościujących. W obu doktrynach sądy wartościujące określone interesami zbiorowości ludzkich uważa się za

³¹ Nieprzypadkowa i w pełni zrozumiała w tym względzie jest zbieżność nazwy "ekonomia polityczna" świadomie przyjętej na gruncie obu doktryn i równie świadome odrzucenie substytutów tej nazwy w rodzaju "ekonomika" czy też "makroekonomia" jako nie w pełni oddających charakter uprawianej dyscypliny wiedzy.

mające większe znaczenie od sądów wartościujących poszczególnych ludzi. I w jednym i w drugim wypadku wartościujące sądy (ideologia) grup ludzkich nie są prostą sumą wartościowań jednostek ludzkich. Przy czym Marks, marksizm, za istotne uważa jedynie ideologie wyrażające interes ekonomiczny klas społecznych, a więc grup ludzkich wyodrębnionych na zasadzie wspólnego podstawowego interesu ekonomicznego.

U Myrdala kryterium wyodrębnienia grupy społecznej i jej istotnego interesu może być różne i dokonane głównie drogą indywidualnej identyfikacji poszczególnych jej członków niż ich wspólnego interesu społecznego, choć Myrdal jednocześnie podkreśla, że sytuacja społeczna jednostki w znacznym stopniu określa jej identyfikację.

Zasady stratyfikacji społecznej Myrdala są nie do przyjęcia na gruncie marksizmu ze względu na równe traktowanie czynników o różnej wadze społecznej i zamazywanie rzeczywistych granic głównych obszarów zasadniczego konfliktu społecznego. Obiektywnie biorąc umieszcza to Myrdala w nurcie burżuazyjnej ekonomii politycznej, a jego doktrynę każe traktować jako w gruncie rzeczy służebną w stosunku do kapitalistycznego sposobu produkcji.

W obu doktrynach społecznych silnie akcentowany jest egalitaryzm jako zasada sprawiedliwości społecznej. Myrdal rozumie zasadę egalitaryzmu jednoznacznie jako zasadę równości szans, czy też równego startu. Tak rozumiana zasada egalitaryzmu jest akceptowana przez marksizm jako właściwa jedynie w określonych warunkach społeczno-ekonomicznych³².

Marksizm uważa, iż realizacja zasady równości szans nie jest możliwa w warunkach prywatnej własności środków produkcji. W pracach Myrdala, zwłaszcza tych które dotyczą sytuacji gospodarczej Trzeciego Świata, bez trudu można znaleźć stwierdzenia wskazujące na to, iż Myrdal prywatną własność środków produkcji (przynajmniej niektóre jej formy), czy też nadmierne rozbieżności w strukturze własności środków produkcji, uważa za istotną przeszkodę na drodze realizacji postulatów sprawiedliwości społecznej. Prawo własności uważa jednak za rzecz świętą i w swoich propozy-

³² W pewnych warunkach społeczno-ekonomicznych zasada egalitaryzmu na gruncie marksizmu może być rozumiana jako "każdemu jednako" albo "od każdego według możliwości, każdemu według potrzeb".

cjach reform nie posuwa się poza sugestie poddania tej własności kontroli państwa, w pewnych tylko wypadkach poza sugestie przymusowego, lecz w pełni ekwiwalentnego wykupu. W sumie jednak Myrdalowi bliższą byłaby zasada "uspołecznienia" konsumpcji przez korektę dystrybucji dochodów, rozbudowę publicznych świadczeń w naturze i rozwój usług publicznych oraz uspołecznienie procesu inwestycyjnego przez odpowiednie bodźcowanie rozmiarów i kierunków inwestowania metodami interwencjonizmu państwowego, niż zasada uspołecznienia produkcji.

W pracach Myrdala widoczne jest bliskie marksizmowi zainteresowanie sytuacją społeczną najniższych warstw społecznych. Myrdal wielokrotnie stwierdza "Jeśli chcesz wiedzieć cokolwiek o społeczeństwie które badasz, zobacz kto i w jaki sposób jest w nim na samym dnie". Trzeba przyznać, że tej zasadzie Myrdal pozostawał wierny w swych pracach: badając społeczeństwo amerykańskie koncentrował się na położeniu ludności murzyńskiej; w badaniach nad społeczeństwem w ogóle uznał za właściwe koncentrować się na problemach krajów słabo rozwiniętych.

Zasadniczo odmienny jest stosunek obu doktryn do roli państwa. W marksizmie państwo jest traktowane jako aparat ucisku działający w interesie klasy panującej. Dla Myrdala państwo jest rozjemcą sporów społecznych i głównym realizatorem postępu społecznego przez politykę reform. Ta rola państwa w doktrynie Myrdala jest oczywistą konsekwencją jego koncepcji hierarchii wartościowań w postępowaniu ludzkim. Reprezentanci narodu, politycy, organizacje o zasięgu ogólnonarodowym, czy też dowolna grupa, a nawet poszczególne jednostki, z chwilą, gdy zaczynają myśleć, mówić, czy działać w sprawach, które uważają za istotne dla całego społeczeństwa, w sposób nieuchronny angażują najwyższe poziomy osobowości jednostek ludzkich, odwołują się i postępują zgodnie z wartościowaniami najwyższymi, tj. zgodnymi z interesem ogólnospołecznym. Istnieją w gruncie rzeczy - zdaniem Myrdala - dwie bariery utrudniające szybką realizację ideałów społecznych przez państwo:

1) państwo jako rozjemca konfliktów społecznych musi uwzględniać realny układ sił politycznych kierujących się interesem grupowym, a nie ogólnonarodowym, czy ogólnospołecznym;

2) zarówno poszczególni członkowie, jak i elita polityczna społeczna czy intelektualna danego społeczeństwa może mieć niepełną lub fałszywą wiedzę o rzeczywistości społecznej i afirmować,

utrwaląc czy wzmacniać nieprawidłowe procesy lub zjawiska w przekonaniu, że postępuje zgodnie z najwyższymi ideałami społecznymi.

Ten drugi czynnik, wiedza, ma w doktrynie Myrdala zasadnicze znaczenie. Postęp wiedzy i edukacji społecznej jest dla Myrdala główną siłą napędową postępu społecznego, a sumienie ludzkie ostatecznym polem walki o słuszność i sprawiedliwość społeczną. Myrdal nie neguje, że posługiwanie się wiedzą przez jednostki i grupy społeczne może mieć i najczęściej ma charakter intencjonalny (i w tym względzie jest zgodny z poglądem marksistowskim), jednak jest głęboko przekonany, że w dłuższej lub krótszej perspektywie zwycięstwo musi odnieść prawda i sprawiedliwość, tzn. interes ogólnospołeczny nad interesem grupowym, czy jednostkowym. Taki pogląd jest oczywiście nie do zaakceptowania na gruncie marksizmu. Choć marksizm przypisuje wiedzy, jej postępowi ogromną rolę w postępie społecznym (powoduje rozwój sił wytwórczych oraz rozwój świadomości klasowej proletariatu), to za podstawowy z punktu widzenia rozwoju społecznego uważa nie konflikt sumienia, lecz konflikt interesów.

Podsumowanie

1. W przekonaniu Myrdala zasadnicza odmiennność przedmiotu badań sprawia, iż nauki społeczne (w tym również ekonomia stanowiąca ich integralną część) nie mogą być obiektywne w tym sensie jaki temu terminowi nadają nauki przyrodnicze, tworzące wiedzę ponadczasową i uniwersalnie ważną.

2. Nauki społeczne mogą być obiektywne, tzn. mogą dostarczać wiedzy adekwatnej do opisywanej rzeczywistości, jeśli w procesie badawczym uwzględnione zostaną specyficzne cechy przedmiotu badań.

3. Ponieważ przedmiotem nauk społecznych jest społeczeństwo, a w ostatecznej instancji - zdaniem Myrdala - zachowania ludzi, uwarunkowane historycznie i instytucjonalnie, to osiągnięta wiedza może się odnosić jedynie do konkretnego społeczeństwa w określonym czasie i przestrzeni.

4. Podział nauk społecznych na poszczególne dziedziny ma co najwyżej sens dydaktyczny, ponieważ zarówno zachowania ludzkie jak i problemy społeczne z nich wynikające mają charakter komplek-

sowy, a żaden z czynników określających zachowania ludzkie nie może nawet pretendować do miana głównego, czy też podstawowego w każdej sytuacji.

5. Na gruncie nauk społecznych niemożliwe jest formułowanie sądów niewartościujących. Wartościowania w znacznym stopniu określają zachowania ludzkie i winny być traktowane jako element rzeczywistości społecznej.

6. Koniecznym etapem każdej pracy naukowej w dziedzinie społecznej jest identyfikacja wartościowań warunkujących zachowania ludzkie w konkretnym czasie i społeczeństwie.

7. Badacz społeczeństwa, jak każdy inny człowiek, nie jest w stanie uwolnić się od wartościowań. Jednak jego obowiązkiem wobec nauki jest ich identyfikacja oraz wyraźne przedstawienie przy prezentacji rezultatów swych badań.

8. Wartościowania ludzi mają strukturę hierarchiczną. Najogólniejsze odnoszą się do całej ludzkości i te lokują się na najwyższych poziomach moralnej osobowości jednostek ludzkich, traktowane są przez nie jako najwyższe. W swych zachowaniach codziennych jednostki ludzkie kierują się na ogół wartościowaniami niższymi, określonymi ich interesem indywidualnym lub grupowym. Wartościowania na najniższym szczeblu osobowości moralnej pozostają w konflikcie zarówno z wartościowaniami wyższego szczebla, jak i ze sobą nawzajem.

9. Podświadomie lub świadomie wyczuwana nieuchronność konfliktu sumienia, w którym stronami są egoizm i uczciwość powoduje generalną niechęć jednostek ludzkich do ujawniania swych wartościowań. Fakt ten stanowi najpoważniejszą trudność w procesie identyfikacji wartościowań.

10. Na gruncie nauk społecznych - zdaniem Myrdala - nie jest możliwe sformułowanie pytań nieobciążonych wartościowaniem. Zatem dla badacza istnieje nie problem eliminacji wszelkich wartościowań w dokonywanym przezeń procesie badawczym, lecz problem świadomego wyboru tych wartościowań.

11. Wybór przesłanek wartościujących (którymi stają się wartościowania przyjęte dla potrzeb procesu badawczego) powinien się dokonywać w oparciu o kryterium istotności, ważności i praktycznego znaczenia w badanym społeczeństwie. Ostatecznie więc nauki społeczne wówczas tylko będą w stanie dostarczyć wiedzy obiektywnej, tj. adekwatnej do badanej rzeczywistości, gdy: będą kom-

pleksowe; wartościowania będą traktowały jako element rzeczywistości społecznej; wybór przesłanek wartościujących będzie dokonany w sposób świadomy, właściwy i otwarty; wnioski wynikające z badań będą traktowane jako ważne w odniesieniu do konkretnego społeczeństwa w konkretnym czasie oraz w ramach przyjętych przesłanek wartościujących.

12. Naukom społecznym Myrdal przypisuje rolę siły napędowej postępu społeczno-ekonomicznego.

13. Między marksowską a myrdalowską interpretacją zjawisk i procesów społecznych istnieje cały szereg istotnych podobieństw oraz różnic o jeszcze bardziej zasadniczym charakterze. W sumie jednak koncepcja Myrdala stanowi jedną z najciekawszych odmian koncepcji solidaryzmu społecznego, stanowiących ważny element ideologicznej nadbudowy formacji kapitalistycznej.

Teresa Kostrzewska-Tomczak, Jerzy Kropiwnicki

OBJECTIVITY AND VALUATION IN SOCIAL SCIENCES ACCORDING
TO GUNNAR MYRDAL

The article discusses methodological problems of Gunnar Myrdal's scientific contributions. It describes in bigger detail the research method which, in Myrdal's opinion, should be employed in all social sciences including economy.

The analysis in particular parts of the article encompasses Myrdal's views on:

- criterion of objectivity of sciences,
 - necessity of formulating valuation judgments,
 - difficulties in identification of valuations,
 - process of selecting valuation premises for researches,
 - correlations between research problem and valuation premises,
- and practical objective of social sciences according to Myrdal.

The article contains also an attempt at showing similarities and differences between the Marxist and Myrdal's interpretation of social phenomena and processes.